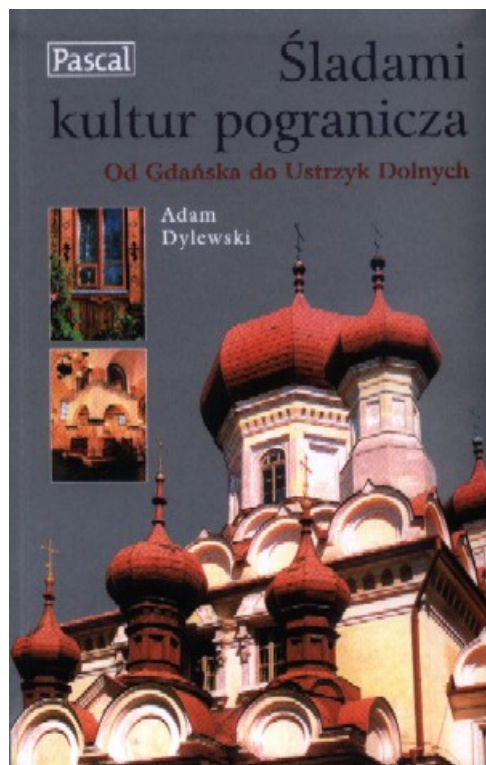


Na Podlasiu z Pascalem

Nakładem wydawnictwa Pascal ukazała się niezwykła książka autorstwa Adama Dylewskiego pod tytułem „Śladami kultur pogranicza. Od Gdańska do Ustrzyk Dolnych”. Wiele w niej miejsca poświęcono Podlasiu.

Wydawnictwo na pozór dość karkołomne, bowiem nam pogranicze kojarzy się nieodmiennie z tzw. „ścianą wchodnią”. Przywiązaliśmy się do takiej definicji zapominając o tym, że na pograniczu zawsze stał Gdańsk, że były i są nim również tereny byłych Prus Wschodnich.



Ten przewodnik, bo to chyba najwłaściwsze określenie, zachęca nas do odbycia 18 tras na pograniczu nostalgicznych światów. Trasy prowadzą nas w kierunku rzadziej odwiedzanych przez turystów miejsc, wzdłuż torów kolejowych nieczynnych już połączeń. Przyglądamy się dorobkowi społeczności mennonitów z Żuław, dawnych mieszkańców Prus Wschodnich, zaglądamy do enklawy królewieckiej, litewskich wsi Suwalszczyzny. Wraz z przewodnikiem odwiedzamy wsie staroobrzędowców, Białorusinów, wyznawców proroka Ilii, Tatarów, spuściznę Żydów, Ukraińców: grekokatolików i prawosławnych.

Z książką Pascala przekraczamy granice naszego państwa. Zaprasza się nas na wycieczki do Królewca i do Grodna. Najwięcej miejsca wszak poświęcono ziemiom Podlasia. I to powinno nas cieszyć. Rzetelną opowieść o naszych ziemiach zilustrowano starymi zdjęciami ze zbiorów białostoczanina Tomasza Wiśniewskiego. Całość opatrzone licznymi użytecznymi mapkami, indeksami ułatwiającymi wyszukiwanie miejscowości, informacjami o miejscach noclegowych. Twarda obwoluta, zszywany, trwały zatem i poręczny format, profesjonalizm (brak błędów merytorycznych i literówek), to wszystko składa się na wysoką notę, która należy wystawić tej

publikacji. Być może zabrakło w tekście nieco kolorowych ilustracji, jednak obszerny materiał treściowy zachęca do sięgnięcia po taką lekturę. A zdjęcia wykonamy sami, gdy już odwiedzimy te miejsca.

